

To Kaczyński zdecydował o podwyżkach dla posłów

2 sierpnia 2021

To Jarosław Kaczyński zdecydował o podwyżkach dla swoich posłów, żeby uspokoić bunt w partii. To pokazuje jego słabnącą pozycję w ostatnich latach – powiedział Sławomir Neuman z Koalicji Obywatelskiej.

W piątek wieczorem w „Dzienniku Ustaw” opublikowane zostało rozporządzenie prezydenta Andrzeja Dudy wprowadzające podwyżki m.in. dla premiera, marszałków Sejmu i Senatu, członków rządu, posłów i senatorów. Zgodnie z rozporządzeniem dotyczącym wynagrodzeń osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, które zmienia dotychczasowe zasady wynagradzania tych osób, od 1 sierpnia premier i marszałkowie zarobią ponad 20 tysięcy złotych miesięcznie, z posłowie po 12 tysięcy złotych.

Sławomir Neumann z Koalicji Obywatelskiej został zapytany w rozmowie z Polsat News o to, czy zwracał się do wicereczenika PiS z prośbą o wprowadzenie podwyżek dla posłów.

„To Jarosław Kaczyński zdecydował o podwyżkach dla swoich posłów, żeby uspokoić bunt w partii. To pokazuje jego słabnącą pozycję w ostatnich latach. Przed trzema laty, kiedy ministrowie Beaty Szydło wzięli dla siebie nieuprawnione nagrody, pod stołem wzięli drugie pensje to wtedy, to w ramach kary zapłacili wszyscy posłowie i samorządowcy, obcięto 20 procent i wtedy posłowie PiS-u klaskali. Dzisiaj są w takiej sytuacji, że się burzą, krzyczą nie chcą popierać Kaczyńskiego, więc ten zapycha im podwyżką usta” – powiedział.

Polityk KO przyznał, że przez 14 lat było wiele pomysłów podwyżek dla polityków i żadne nie weszło w życie. „Od zawsze mówiłem, że system wynagrodzeń najwyższych osób w państwie należy uregulować. Senat przygotował swój projekt, można było to spokojnie dyskutować. Teraz zrobiono to ukradkiem, żeby

posłowie przestali się burzyć, a Kaczyński miał 231 posłów przez najbliższe dwa lata” – zaznaczył. Jak dodał, „do sierpnia, dopóki pieniądze nie pojawią się na kontach, jeszcze wiele może się wydarzyć”.

Źródło: pl.SputnikNews.com